

Wiktorja Koziół  
Uniwersytet Jagielloński

## Ziemia przeklęta. Trzy wystawy w Centrum Sztuki Współczesnej Kronika w Bytomiu jako przykład strategii instytucjonalnej

Wystawy *Hortus conclusus* Piotra Bujaka i Dominika Stanisławskiego, *Perfumy* Łukasza Skąpskiego oraz *Polonia Bytom* Anny Okrasko odbyły się w CSW Kronika w Bytomiu pod koniec 2016 roku<sup>1</sup>. Z perspektywy czasu stanowią podsumowanie okresu działania instytucji – prowadzenia galerii przez Stanisława Rukszę (2008–2016). Na początku pracy w Kronice kurator zdecydował się twórczo kontynuować działania swojego poprzednika, Sebastiana Cichockiego. Prezentował w galerii wystawy zaangażowane politycznie i społecznie, lokalne, pokazujące problemy miasta i regionu jako problemy uniwersalne (dezindustrializacja, bezrobocie, stosunek do przestrzeni przemysłowych, niemieckiej historii Ziemi Zachodnich)<sup>2</sup>. Jego zasługą było stworzenie sieci artystycznej i prezentacja działań twórców, zajmujących się wymienionymi zagadnieniami: m.in. Rafała Jakubowicza, Andrzeja Tobisa, Łukasza Surowca, Łukasza Skąpskiego, Katarzyny Górnej, Grzegorza Klamana. Omawiane w artykule projekty, ostatnie wydarzenia pod kierownictwem Rukszy, łączył motyw tematyczny ziemi jako lokaty kapitału. Ekspozycje przedstawiają konsekwencje ograniczenia dostępu do dóbr, należących do określonych podmiotów (związków wyznaniowych, deweloperów, inwestorów), a przede wszystkim omawiają zagadnienie „zamrożenia” kapitału w formie infrastruktury przemysłowej<sup>3</sup> – gdy zaplecze to przestaje być źródłem zysku, zostaje „porzucone”. Projekty *Perfumy* i *Polonia Bytom* pokazują wynikające z opuszczenia terenów przemysłowych następstwa: wizualne przekształcenia przestrzeni miast. Wystawy w Kronice można interpretować jako mapowanie problemów Bytomia, Krakowa i Szczecina. Wpisywały się one także w strategię działania Rukszy, który deklarował, że sztuka wizualna jest narzędziem działań społecznych i politycznych oraz, że może być swobodnie łączona z innymi dyscyplinami<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> W terminach: 19.11.2016–5.01.2017.

<sup>2</sup> Por. Ruksza (2011).

<sup>3</sup> Pobłocki (2017).

<sup>4</sup> Gawkowski (2015).

### Święte ogrody zamknięte

W 2010 roku pełnomocnik kościoła przed Komisją Majątkową, zajmującą się odzyskiwaniem gruntów kościelnych od państwa po 1989 roku, został oskarżony o oszustwa finansowe i skrupowanie osoby pełniące funkcję publiczną<sup>5</sup>. Nieprawidłowości dotyczyły odszkodowania za mienie odebrane kościołowi w czasach PRL-u. Wycen nie przedstawiała strona rządowa, a proponowane przez pełnomocnika kwoty były wielokrotnie niższe od cen gruntów. Część przejętych przez Kościół działek bardzo szybko sprzedano, wykorzystywano też przepis mówiący, że w razie braku możliwości bezpośredniego zwrotu ziemi, instytucja może otrzymać jej ekwiwalent, co rodziło pole do nadużyć<sup>6</sup>. Trudno też ustalić, jaka część Krakowa należy do Kościoła Katolickiego, gdyż rejestr dóbr kościelnych nie musi być jawny, a ziemie kościelne nie są opodatkowane<sup>7</sup>. Od maja 2017 nałożono ograniczenia obrotu ziemią rolną, nabywcami może być 5 rodzajów podmiotów, w tym związki wyznaniowe i kościoły<sup>8</sup>. W ścisłym centrum Krakowa znajduje się 20 ogrodów zajmujących teren 15 ha, to trzykrotna powierzchnia Parku Krakowskiego<sup>9</sup>. Tereny są odgradzone murami i niedostępne dla mieszkańców. W 2011 roku w ramach festiwalu Art Boom Małgorzata Mleczo i Patrycja Musiał<sup>10</sup> z fundacji No local zorganizowały projekt *Pamiętajcie o ogrodach*, a w jego ramach wystosowały do krakowskich zakonów zapytanie o możliwość zwiedzenia terenów. Żaden nie wyraził zainteresowania

<sup>5</sup> Maj (2010).

<sup>6</sup> Borejza, Radziechowski, Oklejak (2009).

<sup>7</sup> W skali krajowej do Kościoła Katolickiego należy 0,44% ziemi. Wiadomo, że w Krakowie ponad 400 ha to należące do Kościoła grunty rolne, szacując że to zwykle ok. 10% ziem instytucji, co najmniej 4000 ha należy do KK, czyli 12 % całej powierzchni miasta, zob. informacja o ilości gruntów rolnych: Głębocki (2014: 43); Prajsnar (2016).

<sup>8</sup> Dziennik Ustaw (2016).

<sup>9</sup> Jagiełło (2016).

<sup>10</sup> Art Boom Festival (2011).



Il. 1 Widok wystawy Piotra Bujaka i Dominika Stanisławskiego *Hortus conclusus*, instalacja, 19.11.2016–07.01.2017. Kurator: Stanisław Ruksza. Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW Kronika w Bytomiu



Il. 2 Wystawa Piotra Bujaka i Dominika Stanisławskiego *Hortus conclusus* (instalacja) podczas oprowadzania kuratorskiego i autorskiego w ramach wydarzenia *Pomruk maszynierii*, 16.12.2016. Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW Kronika w Bytomiu

udziałem w przedsięwzięciu, twórcy przyjęli nieinwazyjną metodę podglądania zza murów. Ponad 9% terenów Krakowa stanowią tereny zielone, mieszkańcy mają dostęp do połowy (4,8%)<sup>11</sup>.

O krakowskich kościelnych ogrodach przypomnieli Piotr Bujak i Dominik Stanisławski na wystawie *Hortus conclusus* (il. 1, il. 2). W niewielkim pomieszczeniu ułożone zostały na postumentach płyty o kształtach krakowskich działek kościelnych – i wymyślnych, skomplikowanych kształtach. Na wyciętych planach rośla trawa. Idealnie przystryżona, prosto z rolki, później w finezyjnym nieładzie, z wyrastającymi koniczynami i grzybami. Sztuczny twór, żyjący tylko dzięki nawadnianiu przez pracowników instytucji kultury. Przypominał rośliny wyhodowane przez norweskich artystów Frederica Gruyaerta i Larsa Holdhusa w ramach rezydencji w Kronice w 2013 roku: siedmiopalecznika błotnego i *Solidago canadensis*, zwanego Drzewkiem Matki Boskiej. Ogródek był metaforą utrzymywanych stref gospodarczych, dotowanych z funduszy unijnych. Artyści proponowali, aby Bytom zmienić w wielki skansen, w którym wszyscy spotkani ludzie byłiby aktorami, zatrudnionymi dla turystów. Bez opieki Holdhusa i Gruyaerta rośliny zwiędły. Podobnie stałoby się z trawą z Zamkniętego Ogrodu Bujaka i Stanisławskiego.

*Hortus conclusus* odnosi się do narracji o ograniczaniu dostępu do dóbr naturalnych, takich jak woda i powietrze. Można kojarzyć go z modernistycznymi postulatami z Karty Ateńskiej, o dostępie do słońca, przestrzeni, zieleni. Lecz przede wszystkim dotyczy współczesnych działań deweloperskich, tworzenia osiedli zamkniętych, na których trawa „z rolki” to tańsze rozwiązanie od sadzenia innych rodzajów roślinności. David Harvey twierdził, że kryzys z 2008 roku wynikał ze spekulacji gruntami oraz cenami i dzierżawami mieszkań<sup>12</sup>, gdyż na rynek nieruchomości przeniesiony został kapitał po krachu w branży komputerowej. *Hortus conclusus* jako motyw ikonograficzny to ogród zamknięty, symbol Maryi Dziewicy, wynikający z interpretacji fragmentu *Pieśni nad pieśniami*. We współczesnym kontekście porusza niewygodne kwestie ekonomiczne. W Bytomiu jedna z najnowocześniejszych realizacji architektonicznych stanowi ogród różańcowy przy kościele św. Jacka, zaprojektowany przez Medusa Group Architects<sup>13</sup>. Wśród wymagających remontu dziewiętnastowiecznych kamienic wygląda futurystycznie.

<sup>11</sup> Wantuch (2015).

<sup>12</sup> Harvey (2012: 43); Urbański (2016: 86–113).

<sup>13</sup> Medusa Group (2017).



Il. 3 Widok wystawy *Polonia Bytom* Anny Okrasko, 19.11.2016–07.01.2017. Po lewej film *Centraal Station*, 2016, po prawej fragmenty story-boardów z kolażami *Patrioci* (2015). Kurator: Stanisław Ruksza. Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW w Bytomiu

## Najwięksi patrioci są daleko od Polski

Sytuacja *ghost town* to temat kolejnej wystawy w Kronice – *Polonia Bytom* Anny Okrasko (il. 3). Tytuł odnosił się do nazwy klubu piłkarskiego, który w latach 60. odnosił sukcesy w ekstraklasie, dziś jest w ogromnych tarapatkach finansowych<sup>14</sup>, lecz reprezentuje jedyną powszechnie akceptowaną formę kultury, w przeciwieństwie do niepopularnych sztuk wizualnych. Władze miasta zrezygnowały z organizacji regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych kulturalnych wydarzeń, aby ratować stadion Polonii<sup>15</sup>.

Tytuł pracy, *Polonia Bytom*, to także gra słów: dotyczy ludzi wyjeżdżający w celach ekonomicznych z miasta. Żyjący w zawieszaniu, w poczuciu bycia-nie-u-siebie. Doświadczają protekcyjnych

postaw na kursach dla imigrantów, poczucia niższości czy wykorzenia. Zaludnienie Bytomia zmniejszyło się przez dekadę o ponad 20%, co daje mu w polskich rankingach miejsce lidera<sup>16</sup>. O przeżyciach imigrantów bytomskich opowiadał film *Patrioci* Okrasko, przedstawiony w formie kolażowego story-boardu (2015) i scenariusza (2013–2015). Postacie wyrażały frustrację napięciem związanym z potrzebą osiągnięć, przetrwania na obczyźnie i bycia podglądanym przez zawistnych współtowarzyszy oraz trzymających kciuki bliskich, komunikujących się za pomocą portali społecznościowych. Twarze bohaterów na story-boardach, które artystka znalazła w Internecie, są zastygłe w stopklatkach, zawsze takie same, jakby postaci pozowały. Kontrastuje z nimi wizualna warstwa sytuacyjna, stworzona za pomocą plasteliny, naniesiona na maski głów: nadaje im cielesną ekspresję, ale też odbiera rysy indywidualne i karykaturyzuje. Tytuł filmu można rozpatrywać ironicznie, rozmyślając nad nastrojami nacjonalistycznymi wśród Polonii, która wypowiada się np. przeciwko imigrantom zarobkowym w Europie. Być może to też wyraz negacji własnego stanu, wyrażenie rozgoryczenia zawiedzionymi nadziejami związanymi z emigracją.

<sup>14</sup> *Polonia* jako jedyny polski klub wygrała Puchar Intertoto, w 1965 roku. Zob. Szymkowiak, Maliszewski (1968: 204). W 2017 roku klubowi groziła likwidacja: Sroka (2016).

<sup>15</sup> Z przyczyn finansowych zawieszono Międzynarodowy Festiwal Teatromania i HartOFFanie Teatrem; Bytomskie Centrum Kultury (2016). Zlikwidowano Śląski Teatr Tańca, Międzynarodową Konferencję Tańca Współczesnego, Festiwal Sztuki Tanecznej, Bytomską Noc Świętojańską, cykl koncertów Krawiecka Art Pasaż, Kiermasz Twórczej Reanimacji Odpadów, a Międzygalaktyczny Złot Superbohaterów przeniesiono do Katowic.

<sup>16</sup> Pustułka (2014).



Il. 4 Wystawa *Polonia Bytom* Anny Okrasko, kurator: Stanisław Ruksza. Detal przedstawia rower przystosowany do przewożenia i przechowywania węgla znalezionej na torach kolejowych (obiekt, *Bez tytułu*, 2016) oraz film *Bobrek* (2016). Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW Kronika w Bytomiu

## Miasto pośrednie

Więcej jest jednak nastroju tragizmu w *Patriotach*, którzy z wielu względów wróciliby do Bytomia, ale nie mają w nim perspektywy życia. Komentarzem do sytuacji tych, którzy zostali w mieście, jest na wystawie *Polonia Bytom* obiekt, rower przystosowany do przewożenia i przechowywania węgla znalezionej na torach kolejowych (il. 4).

Justyna Bębenek, Justyna Chmielewska i Anna Okrasko stworzyły książkę artystyczną, która stanowi część wystawy. Narracja wizualna początkowo przypomina kadry z projektu Andrzeja Tobisa *Gabloty edukacyjne (A-Z)*, fotografie antropologów codzienności, tropiących absurdu miejskiej przestrzeni: dom z odpadającym tynkiem, którego niemal każde okno udekorowano anteną satelitarną, jakby mieszkańcy chcieli uciec, chociażby dzięki zagranicznym programom telewizyjnym. Może szlifują język obcy, oglądając seriale, żeby wyjechać do pracy. Rzuci się w oczy nieład wizualny chałupniczych reklam,

jedna z nich zachęca napisami „Bielizna Wróżby” na tle zdekapitowanej, roznieglizowanej kobiety, inny to afisz z dziewczyną umieszczoną na stojaku do góry nogami („Vega drogeria”). Artefakty służby górniczej, to: obraz z inkrustowanym drewnem górnikiem, kiczowate kufle z życzeniowymi napisami „Niech żyje nam górniczy stan”. W mieście zamknięto 5 kopalń i 2 huty, co najmniej 30. tys. ludzi straciło pracę<sup>17</sup>, górniczy stan nie miał się zbyt dobrze. W pewnym momencie oglądający książkę widzi orientuje się, że kolejne obrazy są coraz dziwniejsze, surrealistyczne, składają się z kolaży, które multiplikują sekwencje wizualne: nazwy klubów piłki nożnej na murach, autobusów międzynarodowych linii i aut ciężarowych („USŁUGI TRANSPORTOWE PRZEPROWADZKI”). W zbiorze jest też fotografia siedziby Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, znak, że Bytom był też miastem dla przyjezdnych, przesiedlonych po drugiej wojnie światowej. Część z nich być może traktuje miasto jako erzac, podobnie do tęskniącego za Lwowem Adama Zagajewskiego, dla którego Gliwice są obce. Autorki zrobiły też zdjęcie zde-molowanemu ogłoszeniu o chęci sprzedaży gruntu. Zwykły wandalizm lub intencjonalne działanie tych mieszkańców, którzy pamiętają, że właścicielka ziemi celowo doprowadziła do rozbiórki stojącej na niej kamienicy, aby pozbyć się problemu remontu i sprzedać działkę.

W tekście-prologu *Polonii Bytom* Ruksza zauważa, że na jednym ze zdjęć w witrynie likwidowanego sklepu (baru?) naklejony jest napis „bar-do”, być może część dłuższej nazwy. „Bar-do” w *Tybetańskiej Księdze Umarłych* oznacza stan zawieszenia między „jeszcze życiem a już-nieżyciem”<sup>18</sup>. Kondycja umierającego miasta, podobna do kondycji imigrantów, żyjących w zawieszeniu. *Bardo* to w literalnym tłumaczeniu stan pośredni i poza kontekstem umierania oznacza każdą taką formę: medytację, sen i życie, jako etap pomiędzy, ograniczony czasowo. Artysta Kristian Skylstad odczytał nazwę Bytom jako dwa norweskie słowa: By (miasto) i tom (puste)<sup>19</sup>. W XIV wieku nałożono na Bytom klątwę, interdykt papieża Urbana VI, karę za zabicie proboszcza i kapelana przez mieszczan, namówionych do tego przez burmistrza Fabriciusa. Wzburzonemu tłumowi, dokonującego wyroku wydanego przez rajców miejskich, miał się ukazać św. Jacek i powiedzieć, że ich chciwość zostanie ukarana:

<sup>17</sup> Cukierska (2016: 80).

<sup>18</sup> Ruksza (2016).

<sup>19</sup> Ruksza (2016).



Il. 5 Wystawa *Perfumy* Łukasza Skąpskiego, 19.11.2016–07.01.2017, kuratorka: Agata Cukierska. Zdjęcie przedstawia fotografie przestrzeni dawnej Stoczni Szczecińskiej, będące częścią projektu *Perfumy*. Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW Kronika w Bytomiu

Przeklęta niechaj będzie ta ziemia, która dotychczas dawała Wam swoje skarby! Wody odwiecznych głębin niechaj zaleją skarby, a także Wasze pożądanie tychże skarbów!<sup>20</sup>. W XXI wieku miasto czeka na rekordową dotację, 100 mln euro na rewitalizację, jako „miasto zdegradowane” zaliczane do Obszarów Strategicznej Interwencji<sup>21</sup>. Radni zostali skrytykowani przez marszałka województwa za zbyt opieszłą pracę i obawiano się, że miasto straci fundusze<sup>22</sup>.

### Tajemnicze zniknięcie statków

Dyrektor Kroniki nazwał tekst w prologu *cut up*. Z jednej tytuł strony oddaje nastrój narkotycznej zabawy Williama Burroughsa, z drugiej strony w nieformalnym języku amerykańskim „cut-up” oznacza wygłupy, w brytyjskim angielskim jako przymiotnik przygnębionego, załamane, nie mogącego się pozbierać. Wydźwięk

serii fotograficznych kolaży jest śmieszny i niepokojący zarazem, podobnie jak zdjęcia Łukasza Skąpskiego z *Perfumy*, trzeciej wystawy w Kronice. Skąpski dokumentował przestrzeń Szczecina, wybierając wizualne kompozycje odnoszące się do sytuacji społeczno-ekonomicznej miasta. W jednej witrynie Euro Moda, odzież używana, „Studio strzyżenia psów” i ogłoszenie, że lokal „do wynajęcia”. Błazniana budka z „Kurczakiem z różną u Baśi”, samodzielnie wykonane reklamy, literki z folii samoprzylepnej. Nawarstwienie lombardów, salonów gier i całonocnych alkoholowych. Główna część fotografii rejestruje budynki upadłych zakładów przemysłowych, przede wszystkim Stoczni Szczecińskiej (il. 5). Wygląda na to, że zostały opuszczone pośpiesznie: na ścianach kartki z notatkami, wyschłe rośliny na parapetach. Jakby wybuchła bomba biologiczna. Trudno na podstawie zdjęć określić, czy fotografie przedstawiają tylko zamknięte części stoczni od tych, kupionych przez małe firmy, nadal działające w ramach Szczecińskiego Parku Przemysłowego<sup>23</sup>. Co nie znaczy, że pomieszczenia tych drugich są w dobrym stanie. Artysta opisał w *Perfumach* kulisy upadłości firm przemysłowych,

<sup>20</sup> Wrodarczyk (1994: 7–8).

<sup>21</sup> Polska Agencja Prasowa (2016).

<sup>22</sup> Mikrut-Majeranek (1996).

<sup>23</sup> Szczeciński Park Przemysłowy (2018).





Il. 6 Obiekt *Perfumy* (Łukasz Skąpski, 2016), detal – wystawa *Perfumy*, kuratorka: Agata Cukierska. Fot. Marcin Wysocki. Dzięki uprzejmości CSW Kronika w Bytomiu

jego działalność przypomina śledztwo dziennikarskie. Zakłady Chemiczne Wiskord S.A. zamknięto w 2000 roku, połowę budynków zachowano, połowę zburzono, maszyny sprzedano w cenie złomu<sup>24</sup>. Reszty dokonują złomiarze, którzy wypalają metale w ogniskach. Upadająca firma Transocean musiała sprzedać 16 statków. Kiedy w 2000 zarząd składał wniosek o upadłość, prezes mówił, że nie wie, co stało się z pieniędzmi z tej transakcji „Wiemy, że statki były a później ich nie było, a po sprzedaży nie ma śladu. Szukaliśmy dokumentów, ale ich nie ma”<sup>25</sup>. Właścicielem dwóch terenów pofabrycznych był wielokrotnie karany za przestępstwa gospodarcze mężczyzna, powiązany z politykami wyższego szczebla (Janusz Steinhoff, Józef Oleksy, Jacek Piechota), którzy zasiadali w radach nadzorczych jego spółek<sup>26</sup>. Mafia, która specjalizowała się m.in. w kradzieży i przewożeniu z Niemiec aut i sprzedawaniu ich w Rosji, zajęła się drobnymi przestępstwami, czyli nielegalną produkcją papierosów, często w pofabrycznych budynkach. Pracom

towarzyszy seria zdjęć Pawła Kuli, fotografującego siedziby bezdomnych. Skąpski opisywał społeczne następstwa szczecińskiej dezindustrializacji. Bezrobotni „pożyczali” cudze dzieci na czas inspekcji służb socjalnych, wybierali najdroższe modele przysługujących im sprzętów, by szybko je sprzedać. Na fotografii drogie BMW na niemieckich tablicach rejestracyjnych ma powybijane szyby, ale karoseria nie jest drażnięta. Strażnik parkingu w budce 15 metrów od zdarzenia nic nie słyszał i nic nie widział<sup>27</sup> – właściciel będzie ubiegał się o spore odszkodowanie.

### *Ruin porn* i perfumy

Ruksza zwraca uwagę, że autorki książki *Polonia Bytom* uniknęły fetyszyzacji ruin (*ruin porn*), nostalgicznego, estetyzującego podejścia do zdegradowanych miejsc, z którego nie wynika refleksja ani polityczne działanie<sup>28</sup>. Zdaniem Mikołaja Iwańskiego także projekt

<sup>24</sup> Skąpski (2016).

<sup>25</sup> Krasicki (2012).

<sup>26</sup> Skąpski (2016).

<sup>27</sup> Skąpski (2016: fot. 32).

<sup>28</sup> Ruksza (2016: bp).

Łukasza Skąpskiego, prezentowany w Kronice w tym czasie, wymykał się fetyszacji, ze względu na odrzucenie postawy protekcyjnej troski i poczucia winy, a wpisanie reprezentacji postindustrialnych ruin w krytyczną ramę<sup>29</sup>. Projektowi artystycznemu towarzyszyła publikacja *Perfумы*. Posłowie do dezindustrializacji. Została ona opisana w szerokim kontekście dochodu podstawowego, wzrostu gospodarczego, rozwoju autonomicznej sfery działania, ucieleśnionej wiedzy operacyjnej, utraconej z powodu zaniku sfery przemysłowej. Tym razem *Perfумы* Skąpskiego są jednak projektem autonomicznym, omówionym w książce, która nie jest częścią wystawy.

Prócz wszędobylskiej szarości w budynkach użyteczności publicznej i budynkach przemysłowych przełomu lat 80. i 90. były (i nadal są) lamperie wykonane farbą olejną. Często w różnych odcieniach brązu, w kolorze musztardowym, seledynowym albo innej zieleni. Chorobliwy zielony pas widnieje na zdjęciach ze Stoczni Szczecińskiej. Dokładnie tym odcieniem pomalowany był postument na wystawie Skąpskiego. Na postumencie z siatką popękanej farby stały ekskluzywne flakoniki z metalowymi pudełeczkami. Niebieski płyn w środku to tytułowe *Perfумы* (il. 6). Artysta wybrał zapach, który opiera się na syntetycznej kompozycji, nawiązującej do wody morskiej. Uniseks. Seria trzech sztuk. Na wernisażu można było powąchać jak pachną perfумы; pachnieli nimi pracownicy i pracowniczki Kroniki. Widzowie pytali, czy w składzie produktu nie znajduje się pot robotników. Perfумы Skąpskiego są jak idealny zapach Jan Baptysta Grenouille'a z *Pachnidła*: stanowią nośnik idealizowanego doświadczenia przeszłości, rodzaj fetyszowanego produktu, którego wytworzenie wymaga działań przemocowych.

Łukasz Skąpski zwrócił się do Urzędu Patentowego o nabywanie praw do słownych znaków „Stocznia Szczecińska”, „Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego” i nazwy perfum „Stoczniovec”, z zamiarem użycia ich w branży kosmetycznej. Urząd wydał negatywną decyzję dotyczącą Stoczni Szczecińskiej, argumentując, że podmiot zameldowany jest w Krakowie i że nazwa może wprowadzić konsumenta w błąd<sup>30</sup>: jednostkowy klient może chcieć kupić statek, a okaże się, że kupuje kosmetyk! Minęły też dokładnie dwa lata od złożenia wniosku o prawa do znaku Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego, ale Skąpski nie otrzymał od Urzędu odpowiedzi. Morał z tego taki, że jeśli chcesz realizować neoliberalne sny o przedsiębiorczości, musisz ubezpieczyć się w cierpliwość i zapłacić rzecznikowi patentowemu. *Perfумы* interpretuję także jako spekulację na temat możliwych działań na terenach poprzemysłowych,

związanych potencjałem promowania produktów względnie luksusowych, lokalnych w stylu designerskich koszulek ze śląskimi słowami czy biżuterią z węgla. Łukasz Surowiec w projekcie *Czarne diamenty* (2012) zatrudnił bezrobotnych górników, aby tworzyli z węgla rzeźby, sprzedawane następnie w centrum handlowym.

## Muzeum Sztuki Nienaturalnej

Łukasz Białkowski pisał, że Kronika uniknęła problematycznego mechanizmu działania „prowincjonalnych” galerii, które lawirują między wystawianiem lokalnych artystów i nieudolnymi próbami kopiowania „centrum”<sup>31</sup>. Jego zdaniem stało się tak dlatego, że instytucja wyspecjalizowała się w tematyce społecznych kosztów transformacji. Kwestia, nazywana różnie i opracowywana za pomocą różnego aparatu pojęciowego, pojawiła się po raz pierwszy w 2008 roku, kiedy Sebastian Cichocki i Stanisław Ruksza zastanawiali się nad relacją maszyn i ludzi (wystawa *Muzeum Sztuki Nienaturalnej*), a właściwie braku maszyn i bezrobotnych robotników, czyli tego, w jaki sposób ludzie adaptują się do nowej, lokalnej sytuacji na Śląsku, ale też, w szerszej perspektywie, do nowych warunków cywilizacyjnych. Wydaje się, że artyści, którzy starają się działać na pograniczu polityczności, wzbogacili swoje strategie działań w ostatniej dekadzie. Przede wszystkim zaczęli mówić o konfliktach klasowych i ekonomicznych, zdają sobie też sprawę etycznych problemów działalności zaangażowanej. W Kronice udało się zgromadzić środowisko artystów z całej Polski, którzy podejmują te wątki. Rok 2016 zakończył się pokazem spójnym, różnorodnym pod względem poetyki, ale także bardzo aktualnym jeśli chodzi o debaty ekonomiczne we współczesnej humanistyce. Trzeba jednak dodać, że propozycja programowa Rukszy, nie była projektem całkowicie egalitarnym, który zakładałby oddanie głosu artystom lokalnym – jego strategia nie spotkała się z przychylnym przyjęciem wielu twórców z Bytomia, dziennikarzy, władz miejskich<sup>32</sup>. Stawiano pytanie, czy Kronika jako galeria miejska odpowiada potrzebom lokalnej społeczności, czy jedynie grupie specjalistów. Opisane wystawy stanowiły symboliczne zakończenie etapu pracy kuratorskiej Rukszy, którego kolejne realizacje stały się mniej polityczne, operujące poetyką fantazji i uniwersalnych odniesień (*Białe kłamstwo*, współkuratorowane z Emilią Orzechowską)<sup>33</sup>, co jest świadomą strategią rezygnacji

<sup>29</sup> Iwański (2016: 47–48).

<sup>30</sup> Skąpski (2017).

<sup>31</sup> Białkowski (2015).

<sup>32</sup> Hałas (2013).

<sup>33</sup> Jasińska (2017).

z określonego języka wypowiedzi, który zdaniem kuratora uległ wyczerpaniu<sup>34</sup>. Centrum Sztuki Współczesnej pod kierownictwem Agaty Cukierskiej także zmieniło linię wystawienniczą, przesuwając akcenty np. na problemy kobiet, zwłaszcza cielesność (*Olbrzymka* Natali Wiśniewskiej, *Gorzko gorzko* Martynty Wolny).

## Bibliografia

- Art Boom Festival 2011 = Art Boom Festival 2011, <http://www.artboom-festival.pl/pl/80/3/54/Zespol-projektu-kuratorki-Mleczko-Malgorzata-Musial-Patrycja-konsultant-merytoryczny-projektu-Sowa-Jan> (data dostępu: 22.03.2018).
- Białkowski 2015 = Łukasz Białkowski, „Księdzu świeczkę, a plastynom ogarek. Kilka słów o prowincjonalnych galeriach”, *Obieg*, <http://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/prezentacje/37081> (data dostępu: 22.03.2018).
- Borejza, Radziechowski, Oklejak 2009 = Tomasz Borejza, Michał Radziechowski, rozmowa z Andrzejem Oklejakiem, „Ziemia Krakowa majątkiem Kościoła?”, *Tygodnik Przegląd*, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/ziemia-krakowa-majatkkiem-kosciola/3/> (data dostępu: 8.11.2009).
- Bytomskie Centrum Kultury 2016 = Bytomskie Centrum Kultury, [http://www.becek.pl/aktualnosci/147,zawieszenie\\_realizacji\\_festiwalu\\_teatromania](http://www.becek.pl/aktualnosci/147,zawieszenie_realizacji_festiwalu_teatromania) (data dostępu: 03.01.2017).
- Cukierska 2016 = Agata Cukierska, „Pomórz hutom. Zbieraj złom”, w: *Perfumy. Posłowie do dezindustrializacji*, red. Mikołaj Iwański, Wydawnictwo Naukowe Akademii Sztuki w Szczecinie, Szczecin, Bytom 2016: 72–83.
- Dziennik Ustaw 2016 = Dziennik Ustaw 2016 poz. 585, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20160000585> (data dostępu: 22.03.2018).
- Głębocki 2014 = Benicjusz Głębocki, „Zmiany w strukturze agrarnej polskiego rolnictwa w latach 2002–2012, w: *Zróznicowanie przestrzenne rolnictwa*, red. Benicjusz Głębocki, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014: 14–71.
- Hałaś 2013 = Marcin Hałaś, „Chłopcom z Kroniki znowu się upiekło”, *Życie Bytomskie*, <http://zyciebytomskie.pl/index.php/ZB/blog/chopcom-z-kroniki-znow-si-upieko/P60> (data dostępu: 20.03.2018).
- Harvey 2012 = David Harvey, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
- Iwański 2016 = Mikołaj Iwański (red.), *Perfumy. Posłowie do dezindustrializacji*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Sztuki w Szczecinie, Szczecin, Bytom 2016.
- Jagiełło 2016 = Monika Jagiełło, „Krakowianie, czy wiecie co jest za klasztornym murem?”, *Gazeta Krakowska*, <http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/421434,krakowianie-czy-wiecie-co-jest-za-klasztornym-murem-zdjecia,id,t.html> (data dostępu: 10.03.2018).
- Jasińska 2017 = Agnieszka Jasińska, „Białe kłamstwo – rzecz o nocie mówienia nieprawdy”, *Notes na 6 tygodni*, <http://notesna6tygodni.pl/?q=bia%C5%82e-k%C5%82amstwo-%E2%80%93-rzecz-o-nocie-m%C3%B3wienia-nieprawdy> (data dostępu: 23.03.2018).
- Krasicki 2012 = Andrzej Krasicki Jr, „Mieliliśmy wielki przemysł. Co z niego zostało?”, *Gazeta Wyborcza*, [http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/56,34939,11348306,Mielismy\\_wielki\\_przemysl\\_\\_Co\\_z\\_niego\\_zostalo\\_\\_\\_\\_ZDJECIA\\_\\_html](http://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/56,34939,11348306,Mielismy_wielki_przemysl__Co_z_niego_zostalo____ZDJECIA__html) (data dostępu: 23.03.2018).
- Maj 2010 = Agnieszka Maj, „Kraków będzie chciał odzyskać grunty od Kościoła”, *Dziennik Polski*, <http://www.dziennikpolski24.pl/artukul/2848454,krakow-będzie-chciał-odzyskać-grunty-od-kosciola,id,t.html> (data dostępu: 23.12.2016).
- Medusa Group 2017 = Medusa Group Architects, <http://www.medusagroup.pl/projekty/uzytecznosci-publicznej/sw-jacek-w-bytomiu/> (data dostępu: 15.03.2018).
- Mikrut-Majeranek 2016 = Magdalena Mikrut-Majeranek, „Bytom walczy o 100 mln euro. Może stracić dotację”, *Dziennik Zachodni*, <http://www.dziennikzachodni.pl/strefa-biznesu/wiadomosci/a/bytom-walczy-o-100-milionow-euro-moze-stracic-dotacje,10650836/> (data dostępu: 03.01.2017).
- Pobłocki 2017 = Kacper Pobłocki, *Kapitalizm. Historia krótkiego trwania*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2017.
- Polska Agencja Prasowa 2016 = Polska Agencja Prasowa, „Fundusze w tle. Bytom przygotowuje 7-letni program kompleksowej rewitalizacji”, *Serwis Samorządowy PAP*, [http://samorzad.pap.pl/depesze/wiadomosci\\_pap/168375/Fundusze-w-tle-Bytom-przygotowuje-7-letni-program-kompleksowej-rewitalizacji](http://samorzad.pap.pl/depesze/wiadomosci_pap/168375/Fundusze-w-tle-Bytom-przygotowuje-7-letni-program-kompleksowej-rewitalizacji) (data dostępu: 10.03.2018).
- Prajsnar 2016 = Andrzej Prajsnar, „Ile gruntów w Polsce należy do Kościoła?”, *egospodarka.pl*, <http://www.nieruchomosci.egospodarka.pl/136110,Ile-gruntow-w-Polsce-należy-do-Kosciola,1,80,1.html> (data dostępu: 04.01.2017).
- Pustułka 2014 = Agata Pustułka, „Liderem wyludnienia w skali Polski jest Bytom. Na drugim miejscu jest Ruda Śląska”, *Dziennik Zachodni*, <http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/3504929,liderem-wyludnienia-w-skali-polski-jest-bytom-na-drugim-miejscu-jest-ruda-slaska,id,t.html> (data dostępu: 03.01.2017).
- Ruksza 2011 = Stanisław Ruksza, „Rynek 26 – sztuka w okowach historii. Krótka historiografia bytomskiej Kroniki”, *Mocak Forum*, 1 (2011).
- Ruksza 2018 = Stanisław Ruksza, informacja osobista, 23.03.2018.
- Ruksza, 2016 = Stanisław Ruksza, „Bytom. Cut – up\*”, w: *Polonia Bytom*, red. Joanna Bębenek, Justyna Chmielewska, Anna Okrasko, CSW Kronika, Stuttgart, Bytom 2016, bs.

<sup>34</sup> Ruksza (2018).



Skąpski 2016 = Łukasz Skąpski, „Perfumy”, w: *Perfumy. Posłowie do dezindustrializacji*, red. Mikołaj Iwański, Wydawnictwo Naukowe Akademii Sztuki w Szczecinie, Szczecin, Bytom 2016: 6–7.

Skąpski 2017 = Łukasz Skąpski, informacja pozyskana osobiście (15.01.2017).

Sroka 2016 = Jacek Sroka, „Polonia Bytom nad przepaścią. Dwukrotnemu mistrzowi Polski grozi likwidacja”, *Dziennik Zachodni*, <http://www.dziennikzachodni.pl/sport/a/polonia-bytom-nad-przepascia-dwukrotnemu-mistrzowi-polski-grozi-likwidacja,11437576/> (data dostępu: 03.01.2017).

Szczeciński Park Przemysłowy 2018 = Szczeciński Park Przemysłowy, 2018, <http://szczecinpark.pl/o-nas/> (data dostępu: 18.03.2018).

Szymkowiak, Maliszewski 1968 = Mieczysław Szymkowiak, Tadeusz Maliszewski, *Na stadionach piłkarskich*, Sport i Turystyka, Warszawa 1968.

Urbański 2016 = Jarosław Urbański, „Dezindustrializacja i krach na rynku nieruchomości”, w: *Perfumy. Posłowie do dezindustrializacji*, red. Mikołaj Iwański, Wydawnictwo Naukowe Akademii Sztuki w Szczecinie, Szczecin, Bytom 2016: 86–113.

Wantuch 2015 = Dominika Wantuch, „Miejska zielen, czyli tylko 9% procent powierzchni Krakowa”, *Gazeta Wyborcza*, [http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17659066,Miejska\\_zielen\\_\\_\\_czyli\\_tylko\\_9\\_procent\\_powierzchni.html](http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17659066,Miejska_zielen___czyli_tylko_9_procent_powierzchni.html) (data dostępu: 15.03.2018).

Wrodarczyk 1994 = Ryszard Wrodarczyk, *Legends starego Bytomia i okolic*, Wydawnictwo Andre'tour, Bytom 1994.

## Summary

### The cursed land. Three exhibitions at the Center for Contemporary Art Kronika [Chronicle] in Bytom as an example of institutional strategy

Centrum Sztuki Współczesnej Kronika [Center for Contemporary Art Chronicle] in Bytom is one of the most recognizable exposition institutions of Upper Silesia. The article concerns three exhibits, that simultaneously took place in the gallery at the end of 2016 and beginning of 2017: Dominik Stanisławski and Piotr Bujak's *Horstus conclusus*, *Polonia Bytom* of Anna Okrasko and Łukasz Skąpski's *Perfumy* [Perfums]. They marked the culmination and closure of a certain period – Stanisław Ruksza's directorship in Kronika (2008–2016). As the author suggests, the three exhibitions could be regarded in a common frame as treating land as an investment. All the projects describe the economic and visual changes in Polish cities: Krakow (*Hortus conclusus*), Bytom (*Polonia*

*Bytom*) and Szczecin (*Perfumy*). The displays coincided with the publishing of two books: *Polonia Bytom* (authors: Justyna Bębenek, Justyna Chmielewska and Anna Okrasko) and *Perfumy* (edited by Mikołaj Iwański). These events and displays suit Ruksza's strategy of leading the institution. He wanted to select a politically and socially involved project and had been trying to create a network of visual artists who were concerned with such themes. As Łukasz Białkowski claimed, Kronika dealt especially with the 'social costs of transformation' and that is why its strategy turned out to be both successful and visible against the background of other galleries located in smaller towns.